

Dziadek i Nocne Straże

Dziadek i Nocne Straże.

Mała Ania mieszkała w starym zamku z rodzicami i dziadkiem. Zamek był pełen tajemniczych korytarzy, zakamarków i ciemnych pokoi, które w nocy stawały się jeszcze bardziej tajemnicze. Ania miała dziesięć lat i była bardzo ciekawą dziewczynką, ale jednocześnie bała się ciemności. Każdej nocy, kiedy nadchodził czas na sen, Ania czuła, jak jej serce bije szybciej, a wyobraźnia podsuwa jej straszne obrazy.

Pewnego wieczoru, gdy Ania po raz kolejny nie mogła zasnąć, jej dziadek wszedł do pokoju. Był to starszy pan z siwą brodą, który zawsze miał mnóstwo ciekawych opowieści. Usiadł obok Ani i zaczął opowiadać historię.

“Ania,” zaczął dziadek, “czy wiesz, że w naszym zamku mieszkają Nocne Straże? Są to magiczne istoty, które chronią dzieci podczas snu.”

Ania spojrzała na dziadka z zaciekawieniem. “Nocne Straże? Co to takiego?”

Dziadek uśmiechnął się tajemniczo. “To są strażnicy, którzy pilnują, żeby żadne złe sny ani strachy nie zbliżyły się do dzieci. **Są niewidzialni dla dorosłych, ale dzieci, które mają czyste serca i odwagę, mogą je zobaczyć.**”

Tej nocy Ania długo myślała o opowieści dziadka. Kiedy w końcu zasnęła, obudziła się nagle, słysząc delikatny szelest. Otworzyła oczy i zobaczyła przed sobą małą postać ubraną w srebrzystą zbroję. Była to jedna z Nocnych Straży.

“Kim jesteś?” zapytała Ania z lekkim drżeniem w głosie.

“Jestem Strażnikiem Nocy,” odpowiedziała postać. “Przyszedłem, żeby cię chronić. Nie bój się, Aniu.”

Od tej nocy Ania zaczęła spotykać się z Nocną Strażą każdej nocy. Razem przechadzali się po zamku, odkrywając jego tajemnice. Strażnik opowiadał jej historie o innych dzieciach, które pokonały swoje lęki dzięki odwadze i wierze w siebie.

Pewnej nocy Ania i Strażnik natknęli się na ciemny korytarz, który zawsze budził w niej największy strach. **“To jest twoje największe wyzwanie, Aniu,” powiedział Strażnik. “Musisz przejść przez ten korytarz, aby pokonać swój lęk.”**

Ania poczuła, jak serce bije jej szybciej, ale spojrzała na Strażnika i poczuła, że nie jest sama. Wzięła głęboki oddech i ruszyła naprzód.

Kiedy Ania przeszła przez korytarz, poczuła, jak jej strach znika. Zrozumiała, że to, czego się bała, było tylko w jej wyobraźni. Strażnik uśmiechnął się do niej. “Jesteś bardzo odważna, Aniu. Teraz wiesz, że nie musisz się bać ciemności. **Zawsze będziesz miała w sobie odwagę, aby pokonać swoje lęki.**”

Od tego dnia Ania zasypiała spokojnie, wiedząc, że Nocne Straże czuwają nad nią. Każdej nocy, kiedy kładła się spać, czuła, że jest bezpieczna i że ma w sobie siłę, aby pokonać każdy strach.

Droga Aniu, pamiętaj, że każdy z nas ma w sobie odwagę, aby pokonać swoje lęki. Czasami wystarczy tylko uwierzyć w siebie i wiedzieć, że nie jesteśmy sami. Jak Ania, możesz znaleźć w sobie siłę, aby przejść przez najciemniejsze korytarze i odkryć, że nie ma się czego bać.

Czy teraz, kiedy znasz historię Ani, czujesz się trochę odważniejsza? Czy możesz pomyśleć o czymś, co cię przeraża, i spróbować znaleźć w sobie odwagę, aby to pokonać? Pamiętaj, że zawsze jest ktoś, kto cię wspiera, nawet jeśli go nie widzisz.

Dobranoc i słodkich snów.